

BRM.0012.4.9.2018

**Protokół z posiedzenia Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska
w dniu 16.10.2018 roku od godz. 12:00 do godz. 12:55
w sali nr 418 Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej przy ul. Granicznej 21**

Obecni na posiedzeniu radni - zgodnie z listą obecności.

W posiedzeniu uczestniczyli:

Z-ca Prezydenta Miasta - P. Damian Rutkowski

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Drogownictwa – P. Arkadiusz Grządziel

Naczelnik Wydziału Inwestycji Miejskich – P. Rafał Zwoliński

Z-ca Naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej – P. Iwona Dalach

Prezes Zarządu „Dąbrowskie Wodociągi Sp. z o.o.” – P. Andrzej Malinowski

Dyrektor ds. Inwestycji „Dąbrowskie Wodociągi Sp. z o.o.” – P. Marek Przytułski

Mieszkańcy Miasta

Posiedzeniu Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska przewodniczył Piotr Chałuda – Przewodniczący Komisji. Przewodniczący P. Chałuda na podstawie listy obecności stwierdził kworum i powitał wszystkich zebranych.

Przewodniczący P. Chałuda przedstawił tematykę posiedzenia:

1. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
2. Opiniowanie projektów uchwał.
3. Sprawy wniesione, wolne wnioski.

Tematyka posiedzenia została przyjęta. Wynik głosowania: 7 - za, 0 - przeciw, 0 - wstrz.

Ad. pkt 1

Komisja zatwierdziła protokół BRM.0012.4.8.2018 z posiedzenia w dniu 11.09.2018r.

Wynik głosowania: 7 - za, 0 - przeciw, 0 - wstrz.

Ad. pkt 2

Przystąpiono do opiniowania projektów uchwał skierowanych do Komisji.

Projekt uchwały w sprawie: zmiany uchwały nr XXXVI/749/2018 z dnia 14 lutego 2018 w sprawie uchwalenia wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i urządzeń kanalizacyjnych, będących w posiadaniu Dąbrowskich Wodociągów Sp. z o.o. w Dąbrowie Górniczej, na lata 2018 – 2022 – **Druk nr 157.**

Wynik głosowania: 7 - za, 0 - przeciw, 0 - wstrz.

Ad. pkt 3

Przewodniczący P. Chałuda oddał głos mieszkańcom, którzy chcieli wypowiedzieć się w sprawie petycji rozpatrywanej na poprzednim posiedzeniu Komisji.

Mieszkaniec powiedział, że dostali informację o przekazaniu petycji do Prezydenta, przeczytał odpowiedź z Wydziału Urbanistyki i Architektury. Powiedział, że na terenach skarpy i wyrobiska zostało wydane pozwolenie na budowę. Powiedział, że nie prawdą jest, że skarpa ta nie jest ruchoma i nie zagraża bezpieczeństwu. Został przyjęty plan zagospodarowania przestrzennego, który zamknął całkowicie drogę dostępu do jeziora dla wszystkich mieszkańców oraz turystów. Wszystkie okoliczne działki zostały sprzedane, jedyna możliwa droga, która istnieje, prowadzi przez użytek ekologiczny. Chcieli próbą rozmów z właścicielami działek uzyskać dostęp niestety z jednym z Panów nie są w stanie rozmawiać, w związku z tym polubowne załatwienie sprawy nie wchodzi w grę, dlatego

skierowali petycję. Dopatrzyli się błędów w pozwoleniu na takie zagospodarowanie tego terenu, powinno się dbać o punkty rekreacyjne ważne dla Dąbrowy Górniczej, powinno się je rozwijać dla wszystkich, nie zamykać dla kilku osób. W ostatnim czasie pojawiły się służby porządkowe z Urzędu Miasta, ponieważ nie sprzątano skarpy, służby te uznały również, że jest to duży problem, ponieważ muszą targać śmieci przez użytek ekologiczny. Petycja zawierała również wniosek o progi zwalniające. Z funduszy unijnych powstała fajna droga, natomiast nie ma tam stworzonej strefy zamieszkania, progów zwalniających czy chodnika. Kierowcy jeżdżą tam jak szaleni. Powiedział, że osiedle to zostało w ostatnim czasie zapomniane przez Urząd, dostali odpowiedź na wcześniejsze pismo skierowane do Urzędu, przed petycją, że Urząd nie planuje żadnych inwestycji w tym terenie.

Przewodniczący P. Chałuda powiedział, że problem jest bardziej złożony niż się wydaje, zaznaczył, że to nie gmina sprzedawała te działki.

Mieszkaniec powiedział, że gmina miała prawo pierwokupu.

Przewodniczący P. Chałuda powiedział, że pozwolenie na budowę wydaje Wydział Architektury, jeżeli je wydaje są one zgodne z prawem, spytał mieszkańca, czy podważa te decyzje.

Mieszkaniec powiedział, że wie, że nie zostały wykonane odpowiednie badania geofizyczne. Zaznaczył, że jest z wykształcenia geofizykiem i wie jak zachowuje się skarpa, badania nie zostały wykonane na ruchomość skarpy. Powiedział, że mają udokumentowane w jaki sposób jest teraz zabezpieczona skarpa po wybudowaniu budynku. Powbijane są grube płyty w skarpe, żeby się nie osypywała, mimo tego ta skarpa idzie w dół, płyty opadają, dwa drzewa całkowicie uschły. Powiedział, że zgadza się z tym, że to nie gmina sprzedawała te działki, jednak to gmina zaakceptowała plan zagospodarowania przestrzennego, tak aby firma, która kupiła te działki mogła zarobić jak najwięcej.

Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski powiedział, że te tereny były już prywatne, nie były własnością gminy. Plan zagospodarowania powstaje ok. 2 lat, mieszkańcy mają możliwość wglądu, wniesienia sprzeciwów. Dostęp do Pogorii I jest poprzez plażę miejską, same zabudowania nie są do linii brzegowej, ponieważ linia brzegowa jest chroniona w Polsce. Odnosił się również do zarzutu, że osiedle to zostało zapomniane, podał za przykład wspomnianą przez mieszkańca drogę wraz z oświetleniem, kanalizacją. Powiedział, że odnośnie progów zwalniających i placu zabaw wypowiedzą się obecni Naczelnicy odpowiednich wydziałów. Powiedział, że aktywność mieszkańców trzeba przełożyć na realne działanie, nie tylko na protestowanie, przypomniał o budżecie partycypacyjnym. Inne dzielnice pokazują, że można zmieniać w ten sposób swoją małą ojczyznę.

Radny Z. Łukasik powiedział, że zagradzanie terenów, które były kiedyś ogólnodostępne, jest to tragedia. Zna teren, o którym mówią mieszkańcy, zostawienie tylko kawałka dojścia do Pogorii jest dla całego miasta niedopuszczalne.

Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski przypomniał, że to radni decydują o sprzedaży terenów.

Radny Z. Łukasik powiedział, że chce zaapelować do następnej Rady i do posłów, którzy reprezentują Dąbrowę i Zagłębie, żeby pamiętać o takich terenach. Nie ma już możliwości objechania na rowerze Pogorii IV. Powiedział, że nie wini Pana Prezydenta i miasta, wini sam siebie, że przy planie zagospodarowania nie myśleli o możliwości wykupu. Takich terenów w Dąbrowie Górniczej jest dużo. Powiedział, że dzieje się tak w całej Polsce.

Z-ca Prezydenta Miasta D. Rutkowski powiedział, że jest to temat dla nowej Rady, tereny przy Pogorii I były terenami dawnej Huty Katowice, które w tamtym czasie nie były grodzone. Powiedział, że Rada musi się zastanowić, czy nie warto takich terenów ochronić.

Mieszkaniec powiedział, że tereny na Pogorii nie były Arcelormittal tylko BRSK, spółki pokopalnianej, gdzie było prawo wykupu mieszkań z ustawowym prawem pierwokupu terenu, do

którego nigdy nie doszło. Powiedział, że zgadza się, że spółka BRSK nie był to majątek gminy, niemniej jednak był to majątek Skarbu Państwa. Nie doszło do prawa pierwokupu, ponieważ tereny te widniały cały czas jako nieużytki, następnie był zorganizowany przetarg, w którym wzięła udział tylko jedna firma i wykupiła cały wielki teren. Dopiero po sprzedaży do firmy Opal pojawił się plan zagospodarowania przestrzennego. Przyznał, że był to błąd mieszkańców, że się do niego nie ustosunkowali, zaznaczył jednak, że sam miał wtedy 15 lat, a ludzie tam mieszkający nie są z wyższych sfer i nie mają wiedzy prawnej, administracyjnej. Powiedział, że w razie wypadku karetka nie ma szans tam dojechać, pomoc nie będzie możliwa, nawet wędkarzom, którzy muszą mieć dostęp do zbiornika. Plan zagospodarowania przestrzennego ochrania skarpy i wyrobiska, żeby została zachowana linia brzegowa 1,5 metra, jeżeli spojrzeć na faktyczny stan, teren siatki biegnie przez połowę skarpy i wyrobiska.

Radny R. Kazimirski powiedział, że rozumie doskonale ten problem, w miejscu gdzie mieszka, na terenach ogrodów działkowych, ludzie obrali sobie drogę na skróty do Gołonoga, chodzili tam 70 lat, nagle działkowcy zagrodzili ten teren i była wielka kłótnia. Powiedział, że jest członkiem klubu KSW Hutnik na Pogorii I i wykupili działkę od Huty Bankowej, do momentu kiedy nie była zagrodzona ludzie, którzy tam wchodzili byli ważniejsi od właścicieli działek. Rozumie właścicieli czemu zagradzają teren, ludzie zostawiają po sobie śmieci, nie sprzątaj, powiedział, że dla niego własność prywatna to świętość. Powiedział, że dziwi się, że walczą tak o tę plażę, ponieważ jest to plaża niebezpieczna, nie ma tam łagodnego zejścia do wody.

Radny M. Stępień spytał o interpelację złożoną we wrześniu przez klub PiS, powiedział, że rozchodzi się o wyznaczenie drogi koniecznej, która ułatwiłaby dostęp mieszkańców do brzegu, przytoczył odpowiedź jaką dostał z wydziału. Powiedział, że w tym przypadku cel publiczny jest słuszny i zgadza się z art. 6 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Powiedział, że był zmieszany na ostatnim posiedzeniu Komisji, że przedstawiciele petycji nie byli zaproszeni.

Mieszkaniec powiedział, że od 4 lat nie dostali odpowiedzi z Wydziału Urbanistyki odnośnie progów zwalniających. W pierwszej odpowiedzi Wydział Urbanistyki poprosił o wskazanie miejsc, gdzie te progi zwalniające powinny się znaleźć oraz zgody mieszkańców, pismo takie wraz ze zgodami zostało od razu odesłane i nie było odpowiedzi.

Naczelnik Wydziału Komunikacji i Drogownictwa A. Grządziel poprosił o ksero tego pisma.

Mieszkaniec odpowiedział, że oczywiście zrobi ksero. Powiedział, że odnosząc się do słów radnego nikt nie powinien się tam kąpać i tu się zgodzi, natomiast przebywać ludzie tam mogą, ponieważ jest to teren publiczny, jest to skarpa i wyrobiska, teren ten służy jako teren rekreacyjny. Skoro jest jezioro, użytek ekologiczny, służy to do odpoczynku. Dojście i dostęp powinien być zagwarantowany. Rozumie prawo własności, natomiast trzeba wziąć pod uwagę kiedy i co można sprzedać. Jest tam teren pieszo – rowerowy oraz punkt widokowy i powinien być dostępny dla każdego, nie dla maksymalnie 8 osób.

Radny Z. Łukasik powiedział, że jest jeszcze przestrzeń publiczna, która jest ustalona w przepisach i o wykupienie przestrzeni publicznej powinni walczyć. Zaznaczył, że nikt nie neguje własności.

Przewodniczący P. Chałuda powiedział, że petycja została przekazana do Pana Prezydenta i czekają na odpowiedź. Powiedział, że jest już koniec kadencji i decyzja ta może być już podejmowana przez nowe władze.

Mieszkaniec podziękował za możliwość rozmowy i przedstawienia tego problemu.

Przewodniczący P. Chałuda powiedział, że radni rozumieją ten problem, sam osobiście był w tym miejscu i wie jak to wygląda.

Radny S. Żmudka zaznaczył, że zajmie się tym problemem nowa Rada.

Radna R. Solipiwo powiedziała, że nie jest to tylko problem na teraz i na już, ale o tym samym trzeba pomyśleć przy okazji innych terenów.

Przewodniczący P. Chałuda powiedział, że jest to trudny problem, ponieważ nawet jeśli gmina chciałaby wykupić ten teren jest jeszcze kwestia, czy właściciel będzie chciał ten kawałek działki sprzedać.

Mieszkaniec powiedział, że jeśli chodzi o teren ciągu komunikacji pieszo – rowerowego oraz punktu widokowego są dwa wyjścia: jest jedna cała wolna działka, do której należą udziały w tej drodze i nie będzie można jej już zamknąć, ponieważ gmina będzie w posiadaniu udziału drogi, druga możliwość to co najmniej dwie trzecie mieszkańców wyraziło chęć sprzedania udziałów w drodze. Zadał pytanie odnośnie planu zagospodarowania przestrzennego, czy istnieje jakakolwiek droga, która pozwalałaby zmienić lub podważyć plan zagospodarowania przestrzennego.

Przewodniczący P. Chałuda powiedział, że jest możliwość zmiany, jednak jest to proces skomplikowany i długotrwały.

Radny K. Woźniczka dodał, że kosztowny. Powiedział, że zgadza się z tym, żeby była możliwość dojścia do Pogorii na całym obszarze.

Przewodniczący P. Chałuda przeczytał petycję w sprawie beczynności i przewlekłości w załatwieniu sprawy związanej z wycinką drzew z terenu działki nr 960/2 k.k. 6 położonej przy ul. Puszkina w Dąbrowie Górniczej i jej utwardzenia celem zapewnienia przejazdu przez tę działkę.

Komisja przegłosowała wniosek o zwrócenie się do Prezydenta o zajęcie stanowiska w sprawie petycji.

Wynik głosowania: 7 - za, 0 – przeciw, 0 - wstrz.

Przewodniczący P. Chałuda podziękował za udział w Komisji przez ostatnią kadencję i życzył wszystkim wszystkiego dobrego.

Na tym Przewodniczący P. Chałuda zakończył posiedzenie Komisji.

Przewodniczący
Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony
Środowiska

Piotr Chałuda